

USA wprowadziły sankcje wobec władz Syrii

19 maja 2011



STANY ZJEDNOCZONE, SYRIA. Administracja USA nałożyła sankcje ekonomiczne na rząd prezydenta Syrii Baszara al-Assada. Zdaniem obserwatorów, to sygnał zmiany dotychczasowej ugodowej polityki Waszyngtonu wobec jego dyktatury. Sankcje są odpowiedzią na brutalne tłumienie przez syryjski reżim od dwóch miesięcy demonstracji antyrządowych. W jego wyniku – jak podają organizacje obrony praw człowieka – zginęło ponad 700 ludzi.

Na podstawie zarządzenia prezydenta Baracka Obamy i amerykańskiego Ministerstwa Skarbu zamrożono aktywa posiadane w bankach USA przez prezydenta Assada i sześciu jego najbliższych współpracowników. Są wśród nich m.in.: wiceprezydent Faruk esz-Szaraa, premier Adel Safar i minister spraw wewnętrznych Mohammad Ibrahim esz-Szaar. Jednocześnie Amerykanom i firmom amerykańskim zakazano dokonywania jakichkolwiek transakcji biznesowych ze wspomnianymi osobami. Sankcje mogą mieć niewielkie znaczenie praktyczne, ale stanowią ważny krok w celu politycznej izolacji reżimu Asada.

Sankcje, wymierzone osobiście przeciw Assadowi, komentatorzy

odbierają jako oznakę zaostrzenia dotychczasowego dość pojednawczego kursu USA wobec reżimu syryjskiego. Na początku niepokojów w Syrii, gdy policja krwawo tłumiła protesty uliczne, sekretarka stanu Hillary Clinton powiedziała, że Ameryka uważa Assada za „reformatora”.

Administracja USA długo nie potępiała brutalności reżimu. Zdaniem komentatorów w USA, przyczyną tej powściągliwości były obawy, że po ewentualnym obaleniu Assada władzę w Syrii obejmą siły, które będą prowadziły politykę bardziej antyamerykańską i antyizraelską. Spekulowano też, że Waszyngton liczy wciąż na pomoc syryjskiego dyktatora we wznowieniu dialogu izraelsko-palestyńskiego. Po wybuchu protestów polityka ta spotykała się z coraz silniejszą krytyką. Argumentowano między innymi, że Syria jest domniemanym sponsorem międzynarodowego terroryzmu.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Zdjęcie: [Zeinab Mohamed](#)

Źródło: [Lewica](#)